

# Firmy z Japonii i Korei bardzo zainteresowane Polską

Adam Woźniak 12-10-2010,  
Source: Rzeczpospolita

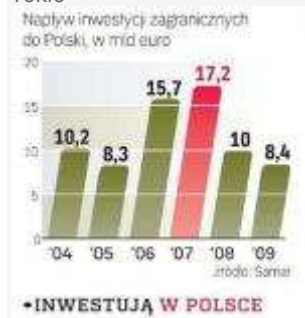
**W przyszłym roku osiem dużych firm z Dalekiego Wschodu może zainwestować w Polsce co najmniej 300 mln euro**



autor: Kuba Kamiński

źródło: Fotorzepa

Tokio



źródło: Rzeczpospolita

Napływ zagranicznych inwestycji do Polski powinien teraz coraz szybciej rosnąć

Delegacja gospodarcza, która w ubiegłym tygodniu odwiedziła Japonię oraz Koreę, powinna przyciągnąć co najmniej osiem firm, które zadeklarowały zamiar budowy w Polsce swoich zakładów. Realizacja inwestycji mogłaby się rozpocząć jeszcze w przyszłym roku. – Jeśli wszystko dobrze pójdzie, możemy zyskać od 4 do 5 tysięcy nowych miejsc pracy – deklaruje prezes Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych Sławomir Majman.

PALiIZ nie zdradza na razie nazw inwestorów. Są to jednak cztery duże firmy z Japonii oraz trzy duże i jedna średnia z Korei. Według niepotwierdzonych jeszcze informacji wśród czterech japońskich inwestorów jest firma z branży spożywczej, motoryzacyjna, wytwarzająca części dla fabryk samochodów oraz producent elektroniki. Wśród inwestycji koreańskich znalazłaby się także elektronika i motoryzacja oraz producenci AGD.

Na tym jednak może się nie skończyć, bo Japończycy mocno interesują się rozwojem energetyki odnawialnej w Polsce – produkcją baterii słonecznych oraz energetyką wiatrową. Wstępne rozmowy o tego typu inwestycjach nasi negocjatorzy przeprowadzili z trzema japońskimi firmami. Konkrety mogą pojawić się jeszcze w tym roku. PALiIZ twierdzi, że jest na etapie precyzowania warunków współpracy.

Polska misja gospodarcza na Daleki Wschód może zwiększyć zainteresowanie tamtejszych inwestorów Polską, bo każde z zorganizowanych w Japonii i Korei forów inwestycyjnych przyciągnęło ponad 100 przedsiębiorców. – To najbogatszy połów ze wszystkich misji inwestycyjnych w ciągu ostatnich dwóch lat – twierdzi Majman. Zaznacza jednak, że korzyści dla polskiej gospodarki z rozwoju tych dwóch atrakcyjnych rynków możliwe będą do osiągnięcia pod warunkiem, że nie nastąpi demontaż systemu wspierania inwestycji.

Tymczasem dostępność pomocy państwa, na którą inwestorzy bardzo liczą, może być sporym problemem. Będą oni oczekiwali finansowych grantów, które rząd w ostatnim czasie mocno ograniczył. Dla polskich negocjatorów kłopotliwa okaże się zwłaszcza decyzja Rady Ministrów o braku wsparcia dla inwestycji w aglomeracjach o niskiej stopie bezrobocia. Jak dowiedziała się "Rzeczpospolita", prawnicy PALiIZ stoją na stanowisku, że zapis w protokole z posiedzenia Rady Ministrów jest wadliwy prawnie, bo używa określeń, które nie są zdefiniowane przepisami.

– Taki zapis prowadzi do całkowitego woluntaryzmu w decyzjach. Zakazy można rozciągać w dowolnym kierunku i na dowolnego inwestora bez żadnego argumentu i podstawy prawnej – ostrzega Agencja.

Rzeczpospolita